

Mętne finanse TVP po łupą NIK

13 października 2021

Jak podaje portal „Wirtualne Media”, zakończyła się weryfikacja gospodarki majątkowej i finansowej TVP. Na raport jeszcze trochę poczekamy, jednak już teraz wiemy, że jest na co czekać.

TVP to jeden z najważniejszych instrumentów sprawowania władzy przez Prawo i Sprawiedliwość. Za pomocą publicznej stacji telewizyjnej partia prowadzi swoje kampanie wyborcze, niszczy przeciwników politycznych, szczuje na mniejszości i propaguje treści zgodne z własną linią ideologiczną. Tak istotny aparat musi być zasilany odpowiednią ilością środków. Wydatki na realizację „misji publicznej” przez TVP w 2020 roku wyniosą 2,63 mld zł. 6 marca br prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o przyznaniu rekompensaty mediom publicznym. Nowelizacja przewidywała wprowadzenie rekompensaty w wysokości 1,95 mld zł w 2020 r. dla TVP i Polskiego Radia w związku z utraconymi wpływami z opłat abonamentowych z tytułu zwolnień w 2020 r. oraz z uwzględnieniem niewypłaconych w latach 2018-2019 części rekompensaty. Środki te miały zostać podzielone między jednostki publicznej radiofonii i telewizji przez KRRiT z przeznaczeniem na realizowanie misji publicznej.

Nie mówili co będą sprawdzać

Kiedy kontrolerzy ruszyli do TVP, NIK zapowiadała, że sprawdzą przede wszystkim, czy spółka prawidłowo zarządza majątkiem i gospodaruje środkami finansowymi. Nie było jednak mowy o szczegółach, NIK chciała uniknąć sytuacji, w której szefostwo TVP przygotuje się na kontrole na danym obszarze.

Teraz wiemy już, że obszarem kontroli było przede wszystkim wydatkowanie środków publicznych. Na niepokojące fakty zwracał zresztą uwagę Juliusz Braun – członek Rady Mediów Narodowych z ramienia opozycji i były prezes TVP. – Należy sprawdzić racjonalność wydatkowania tych środków. Koszt niektórych

seriali jest dziś niekiedy dwukrotnie, a nawet trzykrotnie wyższy niż seriali produkowanych 4-5 lat temu. Czy przekłada się to na wzrost widowni lub efekt artystyczny albo edukacyjny? Warto też rzetelnie ocenić racjonalność wszystkich wydatków na zakup praw sportowych – wymieniał w 2020 roku.

NIK wziął też po lupę inwestycję Telewizji Polskiej jaką jest budowa nowej hali zdjęciowej przy ul. Woronicza 17 w Warszawie. Decyzja w tej sprawie została ogłoszona w 2020 roku, w szczycie pandemii koronawirusa, gdy wiele mediów ograniczało swoje wydatki. Wówczas planowano, że inwestycja będzie kosztować około 107 mln złotych, z czasem budżet podniesiono do 176 mln złotych. W marcu 2021 roku zakończony został przetarg. Wygrała oferta złożona przez Korporację Budowlaną Doraco, która wyceniła swoje prace na ponad 148 mln zł netto. W ramach inwestycji ma powstać 5-kondygnacyjny budynek z częścią podziemną o łącznej powierzchni 21 tys. metrów kwadratowych.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu